

Grzegorz Jaworski  
Wspólny Lubartów

4108,00 zł – wysokość wypłaconych diet do lipca 2019 roku

Na VII sesji głos zabierał 10 razy.

I Sesja w dniu 23 listopada 2018 r. Obrady rozpoczęto 23 listopada 2018 r. o godz. 16:00 a zakończono o godz. 22:05 tego samego dnia.

"Wierny Konstytucji i prawu Rzeczypospolitej Polskiej, ślubuję uroczyście obowiązki radnego sprawować godnie, rzetelnie i uczciwie, mając na względzie dobro mojej gminy i jej mieszkańców".

Wywoływani przez radnego seniora Panią Marię Kozak radni w kolejności alfabetycznej złożyli ślubowanie

Grzegorz Piotr Jaworski - Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg.

PRZEWODNICZĄCY RADY Szanowni Radni, podczas przerwy poszczególni radni wpisali się jako chętni do poszczególnych komisji. W tym momencie zadam pytanie i pozwolicie Szanowni Radni, że zadam pytanie dotyczące wszystkich Komisji, mimo że jest to rozbite na kilka oddzielnych punktów w porządku obrad, więc będziemy debatowali nad kilkoma punktami porządku obrad równocześnie. Jest na to zgoda? (Żaden z radnych nie wyraził sprzeciwu)

Kolejna Komisja Oświaty, Kultury, Sportu i Rekreacji. Pan Grzegorz Jaworski czy wyraża zgodę? (Pan Grzegorz Jaworski wyraził zgodę.)

Komisja Infrastruktury Technicznej i Ochrony Środowiska. Pan Grzegorz Jaworski czy wyraża zgodę? (Pan Grzegorz Jaworski wyraził zgodę.)

II Sesja w dniu 19 grudnia 2018 Obrady rozpoczęto 19 grudnia 2018 o godz. 16:05, a zakończono o godz. 16:50 tego samego dnia.

Głosowania

III Sesja w dniu 21 grudnia 2018 roku. Obrady rozpoczęto 21 grudnia 2018 o godz. 16:30 w sali nr 10 Urzędu Miasta Lubartów, a zakończono o godz. 19:02 tego samego dnia.

Wskazanie przedstawicieli do Zespołu ds. Budżetu Obywatelskiego.

Radny GRZEGORZ JAWORSKI osobę Przewodniczącą – Jacka Mikołajka Tomasiaka.

Radny GRZEGORZ JAWORSKI

... Dwa lata temu kupiłem 10ha mapy z licencją w Starostwie Powiatowym, żeby ktoś mi nie zarzucił, że mój wniosek, pomoc moja Pani Renacie Mazur mogłaby być na elementach, czy dokumentach, które nie są moje. Mogłoby mi zostać to zarzucone, więc chciałem tego uniknąć, także kupiłem te mapy, narysowałem projekt i pierwszy etap – mój projekt przeszedł „Rewitalizacji osiedla Garbarskiego”. Później jakoś się stało, co nie powinno się stać i nawet poprawiony regulamin tego nie

przewidywał, mój projekt odpadła. Tzn. w sumie Pani Renaty i mój, bo razem pracowaliśmy. Ponownie zebrano Komisję, właśnie tą, którą dzisiaj wybieramy i wniosek Pani Renaty i mój został odrzucony. Także strasznie źle się poczułem. Całe osiedle Garbarskie, które liczyło na to, że coś tam zacznie się dziać, w zasadzie przegrało w tamtym czasie i ten taki górnotny ..., to pobudzenie aktywności społecznej, został jakoś bardzo zgaszony i ścięty w nogach. Dzisiaj dziękuję jednemu właścicielowi prowadzącemu tam działalność za to, że pozwolił mi swój billboard powiesić i powiedział – cieszę się, że Pan wszedł, róbcie coś, bo stąd nawet młodzież ucieka – z osiedla Garbarskiego. W tym projekcie także umieściliśmy boisko do siatkówki, do koszykówki, korty tenisowe w przyszłości i wszystko upadło. Za rok powtórzyliśmy to samo z Panią Renatą – jeszcze raz powtórzę, że ponownie zebrała się Komisja, żeby odrzucić ten wniosek. Za rok złożyliśmy ponownie wniosek na boisko wielofunkcyjne na naszym osiedlu, próbując nawet taką nazwę nadać naszemu zadaniu, żeby nie było podejrzeń, że coś kombinujemy i w miejscach, gdzie jest w planie zagospodarowania przestrzennego „zielen i rekreacja”, nazwaliśmy „Eko - stadion”. I znów rysowałem projekt, nawet narysowałem drzewka, ławki, uliczki. Co się stało? Wygrał nasz projekt, chyba 400 osób zagłosowała i znów odpadliśmy. Znów osiedle Garbarskie, tam gdzie tylko Policja jeździ, przeważnie Policja jeździ – został znów niezrealizowany. Mam nadzieje Panie Burmistrzu, że to się uda. I znów to osiedle gdzieś tak na bok zostało odsunięte, tzw. Żuławy lubartowskie. I tylko znamy, jaka jest ocena tego osiedla. ... I tak to wygląda. A do czego dążę? Do tego, że jak miałem zagłosować inaczej? Bardzo lubię Tomka Krówczyńskiego – współpracujemy, bardzo lubię Panią Marię Kozak, też razem współpracujemy w wielu sprawach i nam się wiele udaje, ale jak miałem inaczej zagłosować, jak nie za swoimi kolegami, za tymi, którym mogę zaufać i wiem, że zagłosują, jak ja? To teraz wolny wniosek. Chciałbym powiedzieć, że faktycznie na ul. Gazowej drzewa powinny być wycięte, ponieważ to jest wiek rębny tzw. topól.

Radny GRZEGORZ JAWORSKI

Wnioskuje o to do Pana Burmistrza, Komisji, która będzie oceniała wnioski budżetu obywatelskiego o to, żeby nie musiał bronić swojego wniosku w ten sposób, że będę musiał młodzież przyprowadzać z osiedla 3 Maja i żebyśmy musieli w ten sposób: górą, hurą przekonywać do tego, że nasz wniosek jest dobry.

[IV Sesja w dniu 31 stycznia 2019 roku. Obrady rozpoczęto 31 stycznia 2019 r. o godz. 17:10, a zakończono o godz. 21:50 tego samego dnia.](#)

Radny GRZEGORZ JAWORSKI

Panie Przewodniczący, Panie i Panowie Radni, Drodzy Goście, chciałem uspokoić Tomka w takiej sprawie, że my duże środki zaangażowaliśmy w rewitalizację tutaj przy ogródkach działkowych, ponieważ przez 2 lata, tutaj z Markiem Polichańczukiem myślę, że też doprowadzimy do tego, żeby dalej tak pracować. To są takie plany na pierwsze 2 lata 2015- 2016 r. gdzie się nam udało to zrobić, a zwłaszcza bardzo potrzebna decyzja jaką podejmowaliśmy, opinia Pana Burmistrza Radka Szumca i pracownika, który zna od podszewki wszystkie drogi i potrzeby lubartowskiej infrastruktury drogowej Radka Stępińskiego. My ich zapytaliśmy a zwłaszcza Radka zapytaliśmy jakie są problemy i gdzie największe koszty ponosi Lubartów przy pewnych sytuacjach zalewowych zwłaszcza. To pierwszymi tymi pomysłami i zadaniami jakie powinniśmy wykonać to były te zadania przy ogródkach działkowych. Poprawa przepustów, które były wykonywane już jak przeznaczyliśmy pieniądze i zwłaszcza tutaj z przebudową ulicy, już powiem tak dokładnie to jest przebudowa odcinka rowu

burzowego przy ul. Pradnik, gdzie były kłopoty, gdzie zaczęły się zapadać garaże tam przy .. Tak to poprawione zostało. No oczywiście tak jak z Panem Jurkiem, który był członkiem komisji wiem, że zamulanie itd. to powinno być odtwarzane, ale myślę, że większość tych rzeczy przy ogródkach, gdzie nam mieszkańcy pokazywali zdjęcia jak ich zalewa, myślę, że w jakiś sposób zrealizowaliśmy. I tak jak jeszcze, mieliśmy tą decyzję, myślę jako Komisja Infrastruktury, nie decyzyjną co niektórzy radni nam zarzucali, że to nie była decyzyjność tylko opinia. Gdzie później tak poważnie była brana pod uwagę to w roku 2015 zrobiliśmy przebudowę ul. 1 Maja do ul. Lawendowej i Szkolnej. Budowę ul. Kozłowieckiej, gdzie mamy dużego podatnika lubartowskiego i nie robiliśmy półśrodków tylko przeznaczaliśmy 350 tys. żeby ten temat zamknąć, zakończyć i żeby nie wracać do niego. Budowa chodnika ul. Kosmonautów przy SP4, przebudowa ul. Akacyjnej. To były 4 zadania w pierwszym roku 2016. Oczywiście tutaj zrobiliśmy odwodnienie skrzyżowania ulicy Nowodworskiej z drogą gminna biegnącą do ul. Solbetu. Też był wielki problem. W roku 2016 też nam zaufała rada i zrobiliśmy pierwsze zadanie to rozbudowa zatok postojowych przy ul. Popiełuszki, przebudowa ciągu pieszego między 1 Maja a Paderewskiego, odcinek ślepy ul. Findera. Odcinek Findera gdzie w zasadzie nie powinno nam zależeć a tam przez cały czas miasto wysyłało beczkowóz i przy każdym deszczu była pompowana woda. Jak tam tylko pojechaliśmy z taką wyjazdowa komisją okazało się, że my ten temat zlikwidowaliśmy już na zawsze. Ten temat jest już zlikwidowany. Przebudowa oczywiście ul. Władysława Jagiełły, bo chcieliśmy równo dzielić te pieniądze, że powinny ulice drzewne, ulice królów dostać po jednej drodze i sukcesywnie to realizować. Także nie patrzyliśmy na takie polityczne względy. Myślę, że powinniśmy wrócić i tą komisję, która mamy, Komisję Infrastruktury zobligować do tego, żeby ona nam, co roku przygotowała jakiś plan i żeby to było sensownie robione. Wtedy nie będzie takiego większego problemu.

Radny GRZEGORZ JAWORSKI

Chciałbym, Tomek jak mógłbyś zostać, bo tak do ciebie chciałem. Chciałbym Cię przekonać do tego żebyśmy jednak nie usuwali tego parkingu przy Szaniawskiego. Wyobraź sobie, że jak tylko się dowiedziałem o takim projekcie, że będziemy coś takiego wykonywać to zbulwersowałem się i byłem największym przeciwnikiem tej inwestycji, ponieważ wiedziałem, co się dzieje po drugiej stronie, że jest projektowany na 180 miejsc parking ze światłem z odwodnieniem, że to będzie super sprawa i cały ten teren nie tylko tutaj ten początek, ale cały teren będzie przeznaczony na parking. I jest przeznaczony, ponieważ dokumentacja jest zrobiona, ale z powodów różnych tam zieleni i innych rzeczy jednak nie udało się tego zrobić. Kiedyś nawet na tym miejscu na rogu Szaniawskiego i Cmentarnej miał być przeniesiony dworzec autobusowy ten z centrum miasta, czego też się nie udało. Może to i dobrze, ponieważ nie bardzo tam widzę, żeby było bezpiecznie aż tak, żeby ludzie tak wieczorami tam stali. Ale parking, który już później pracowaliśmy nad nim jako miasto i jako my powiat wjazd robiąc od ul. Cmentarnej, wjazd od ul. Szaniawskiego jest bardzo potrzebny. Ten parking gdyby był stworzony za te 200 tys. zlikwidujemy te wszystkie samochody stojące pod cmentarzem i udrożnimy tą drogę. Tam bardzo często są te zdarzenia, wypadki jak wyjeżdżają z tych uliczek bocznych. Nie pamiętam jak się te uliczki nazywają. Także tam jest bardzo wąskie gardło gdzie moglibyśmy wyeliminować te samochody, które stoją przy cmentarzu i był szeroki przejazd. Dotyczy tego gardła między Moniuszki a Cmentarną. Także przekonałem się później do tego, że architektura powiatowa nie chciała tego puścić, ponieważ nie ma odwodnienia, trzeba to poprawić. Jest do czego podłączyć niewielkimi kosztami i zrealizować to bo już trwa to 2 lata. Także taki parking na pewno tam się przyda, nawet jak będzie po drugiej stronie ulicy. To jest pierwsza rzecz. Druga rzecz, tutaj jeśli chodzi o Kolej tą kładkę. Też bym nie usuwał tych pieniędzy. Z 300 tys. zrobiliśmy 150. W sumie

taka kładka, żebyśmy sami sobie pobudowali uzgodnili z Koleją to będą ponad 1-2 mln. żeby takie coś było. PKP nam obiecuje, że zrobi to z jakichś materiałów, które gdzieś tam zostały rozebrane. Gdzieś tam taką kładkę rozebraną mają z tego co wiem i my tylko dokładamy taką robociznę. Już wiem, że są uzgodnienia, że to przejście tutaj do tej kładki, te Aleje Zwycięstwa wreszcie miałyby przejście, bo tam w zasadzie teraz nie można chodzić. To jest wszystko na dziko. SOK-iści mogliby wlepić mandaty ludziom, którzy przekraczają to miejsce. Także Kolej jest taka, że dzisiaj współpracujemy jutro się nie daje. Także my też się pytaliśmy przez kilka lat, że raz te 300 tys. są później okazuje się, że sprawa się rozmywa. I tak współczując Burmistrzowi jeszcze Bodziackiemu w sumie nie wiedział bo raz miał obiecać, później wszystko się wycofywało i nie było mowy o tym. Jeszcze jeden argument do tego, że to się wszystko zmienia. Piotr Turowski kieruje Mobilnym LOF-em. Piękna inwestycja w pasie kolejowym od ul. Lubelskiej do wiaduktu przy ul. Nowodworskiej. 5 m droga łącząca wszystkie dróżki, Żeromskiego, wszystkie z tego osiedla od ul. Reja i można by tamtędy przejeżdżać, komunikować się z parkingami do samego cmentarza po jednej, po drugiej stronie. Okazuje się, że uzgadniamy, różne Koleje, różne instytucje uzgadniają, w pewnym momencie dziękujemy, przepraszamy, my mamy inne plany na pas kolejowy, nie zgadamy się. I teraz koledzy z powrotem powolnymi jakimiś ruchami będą próbowali przekonać i powolnymi krokami punkt po punkcie realizować. Już nie wszystko na raz, ale najpierw parkingi później ta droga. Świetna sprawa, ale uważam, że tak: 150 tys. niech będzie. Wiem, że Pan Burmistrz z Panią Starostą jakieś organizują spotkanie gdzie by chcieli się tutaj spotkać rozmawiać o konkretach. Już nie będę mówił o pewnych innych tutaj pomysłach na tutaj zagospodarowanie tego pasa kolejowego. Ale właśnie na pewno będą rozmawiali o kładce czy to jest jeszcze do wykonania. Czy jest to możliwe, że my ten obiekt przejmujemy i go tylko tutaj montujemy i czy będzie możliwe, żeby ten Mobilny LOF można było realizować, który gdzieś się tam z powodów innych planów... Plan inwestycji Kolei to może być trafo 2x2 i to jest już inna inwestycja w porównaniu z naszymi dużymi milionami. Proponowałbym, żebyśmy zostawili tą ul. Szaniawskiego. Na pewno poprawi to a wręcz poprawi na ciągu głównym Szaniawskiego bo zlikwidujemy ten parking i będzie przejazd już bezpieczny. I ta kładka, która jest jakimś tam zaczynkiem, bo na pewno będzie za mało pieniędzy. Tak jak mówiliśmy planowane było 300 tys. Teraz nie ma sensu blokować 300 tys. jak nie wiemy czy to wyjdzie czy nie wyjdzie. Także dziękuję. Prosiłbym cię, żebyśmy zostawili te dwa zadania.

Radny GRZEGORZ JAWORSKI

Ja wnioskuję do Państwa Kolegów i Koleżanek Radnych, żebyśmy się zastanowili nad kontynuacją, chociaż przez jeden rok tego budżetu obywatelskiego. Oczywiście powinniśmy go znowelizować, powinniśmy pewne zmiany wprowadzić. Chociażby taką zmianę, że założymy wybieramy w jednym roku wnioski a w drugim realizujemy, bo niestety pracownicy mają kłopoty zrobić jakiś projekt, później wykonać. Często to wychodzi na koniec roku, ceny są potrójne, my oczywiście tego nie realizujemy, bo się nie da albo w ogóle nie ma chętnych. A w ogóle to mam już tyle wytycznych instrukcji i które przekazali mieszkańcy Lubartowa, że może byśmy to jakoś uregulowali. W tym roku kontynuujemy, bo musimy kontynuować, ale żebyśmy się zastanowili czy nie przerwać tego na rok i jakoś to poukładać. No i może poprawić właśnie ten regulamin, który by jakoś tak to zorganizował, że nie chodzi tylko o działki miejskie ale i inne, żeby po prostu terminowo jakoś to zrealizować tak żeby w miarę bezpiecznie i tanio to było realizowane. Teraz będziemy mieli wybór projektów, później najczęściej to są projekty, które wymagają wykonania dokumentacji. Robi się to do końca jesieni i wtedy próbujemy to na siłę wykonać. Także, nie mówię o projektach miękkich, ale tych, które wymagają właśnie większych prac projektowych. Dziękuję.

V Sesja w dniu 22 lutego 2019 roku. Obrady rozpoczęto 22 lutego 2019 r. o godz. 16:00, a zakończono o godz. 19:28 tego samego dnia. W posiedzeniu wzięło udział 20 radnych.

Radny GRZEGORZ JAWORSKI

Pani Naczelnik chciałem zapytać się czy te kwoty, które tutaj mamy są to kwoty już ze wszystkimi dodatkami, ze stażem? Tak? Poproszę o odpowiedź. (Sprawozdanie z wysokości średnich wynagrodzeń nauczycieli na poszczególnych stopniach awansu zawodowego w szkołach i przedszkolach prowadzonych przez miasto Lubartów za rok 2018.)

Radny GRZEGORZ JAWORSKI

Panie Przewodniczący, Panie i Panowie Radni w tamtym roku boksowaliśmy się z tematem kłopotów wprowadzenia Programu Maluch+ w przedszkolu, przeniesienie dzieci do SP3. Mieliśmy tutaj wycieczki rodziców. Okazało się, że mamy bardzo duże braki w miejscach przedszkolnych i w ogóle w sumie nie mamy żłobka w Lubartowie. W tamtym roku też dowiedzieliśmy się, że najlepiej budynek przy Reja albo zburzyć, bo się nie nadaje do ponownego zagospodarowania bo jest w tak złym stanie. Nawet były takie pomysły, żeby to w ogóle sprzedać. Dzisiaj okazuje się, że jest całkiem zwrot akcji, całkowicie o 180o. Dzisiaj mamy budynek, który chcemy rewitalizować, chcemy go ocieplić, mamy takie szanse. Mamy też projekt, który już nie ta władza, ale już to wcześniejsza władza wiedziała, że to ma być budynek oświatowy. I taką kreskę, która by mogła podsumować te wszystkie tematy: znalazł się nam budynek, który można zrewitalizować, żebyśmy tylko wpisali do programu naszej strategii tutaj rewitalizacji i moglibyśmy ten budynek przeznaczyć na właśnie takie rzeczy jak oświata. Mógłby tu też być żłobek już nie mówię czy prywatny czy nasz miejski. Myślę, że Komisja, która mogłaby się składać z radnych, których najbardziej interesuje żeby nie było to jakieś kumoterstwo, żeby po prostu uczestniczyć w tym, ale mamy możliwość i mamy projekt i mamy przygotowany ten temat. Na wcześniejszej sesji zaczęliśmy wpisywać różne rzeczy, żeby wszyscy byli zadowoleni. Zaczęliśmy zwiększać zakres, zaczęliśmy wpisywać tam niepełnosprawnych, seniorów, ponieważ też mamy braki w tym temacie, ale dzisiaj moglibyśmy rozwiązać już jeden temat. Ja proponuję, tak jak na wcześniejszej radzie byłem zgodny, żebyśmy wpisali ogólnie na co ma być przeznaczony ten budynek, ja proponuję żebyśmy od razu, bo nie było to kwestią taką docelową co tam ma być tylko żeby ratować ten budynek, bo właściwie może uda się nam go uratować, ale ja proponuję, żebyśmy dzisiaj zdecydowali się na co go przeznaczamy. Ja jestem dalej za miejscem na żłobek, ponieważ przez cały czas się borykamy nad tym. Borykamy się z tym tematem i rozwiązalibyśmy wstecz wszystkie problemy. A to, że mamy problemy w innych tematach to myślimy dalej tak jak tutaj już pomysły dzisiaj takie się pojawiają. Budynek - tutaj Pani Ela bardzo fajnie wymyśliła. Moglibyśmy zrobić dobre miejsce jak najbardziej dla seniorów i nawet z konserwatorem przejście się do parku, to byłaby super sprawa także moglibyśmy dalej to kontynuować. Ale naprawdę zastanówmy się i nie rozmywajmy tematu, nie dajmy sobie alternatyw. My po prostu przez cały czas rozmywamy i do końca nie wiemy co my chcemy. Jeśli będziemy tak na prawo, na lewo, prosto szli to przez cały czas będziemy tutaj polemizować, będziemy się przekonywać, tu mamy za mało danych, tam mamy. Tutaj 40 osób się zgłosiło, więc mało zainteresowania. Ludzie się nie zgłaszali o takie miejsca ponieważ nie było takiego tematu. Dzisiaj zapytajmy się, już nie daj Boże nie powiem konsultacje zrobmy społeczne, ale by się zaraz bardzo dużo osób znalazło, które takiego miejsca potrzebują. Także zdecydujemy dzisiaj na co przeznaczamy budynek. Nie rozmywajmy tego tematu a zwłaszcza, że mnie przekonuje to, że do

takiego programu, do takiej rewitalizacji musimy konkrety podawać. A dzisiaj mamy projekt, który już nie tylko my widzieliśmy, tylko jeszcze wcześniejsze władze. Dziękuję bardzo.

Radny GRZEGORZ JAWORSKI

Tak, a oczywiście możliwość prywatnego czy naszego tutaj miejskiego to zostawiamy.

Radny GRZEGORZ JAWORSKI

.. bo tam w podpunktach już chyba nie ma napisane, nie nawiązuje się właśnie do seniorów lub osób niepełnosprawnych...

Radny GRZEGORZ JAWORSKI

Tak, to jest mój wniosek.

Radny GRZEGORZ JAWORSKI

Chciałbym złożyć wniosek żebyśmy skorzystali z doświadczenia innych gmin a także powiatów. Uczestniczyłem w jednej z sesji powiatowej gdzie został zamontowany duży monitor i widać czy radni zaznaczyli quorum albo jak głosowali. Po prostu jest to w takiej formie bardzo widoczne i nie musimy później się tutaj przekrzykiwać albo, żeby Wydział Organizacyjny, obsługa, żeby nam powtarzała: Pan nie potwierdził quorum, czy Pan.... Po prostu jest duży monitor, tam widzimy. Jeśli się komuś to nie wyświetli wtedy może ponownie przycisnąć i to potwierdzić. A nawet widać czy ktoś zagłosował tak jak chciał. Nie tylko to widać tam na obsłudze a widzimy wszyscy

[VI sesja w dniu 26 marca 2019 roku. Obrady rozpoczęto 26 marca 2019 o godz. 16:15, a zakończono o godz. 21:55 tego samego dnia.](#)

Głosowania

[VII sesja w dniu 12 kwietnia 2019 r. Obrady rozpoczęto 12 kwietnia 2019 r. o godz. 16:00, a zakończono o godz. 19:16 tego samego dnia.](#)

Radny GRZEGORZ PIOTR JAWORSKI

Panie Przewodniczący, Panie i Panowie Radni, Drodzy Goście ja chciałem jeszcze zwrócić uwagę na to, że jak najbardziej musimy przyjąć studium, z tym się zgadzam, ale jest możliwość teraz zaakcentowania i powiedzenia czegoś, co musimy właśnie, jak Pan Burmistrz powiedział, włożyć, ponieważ zauważyłem że we wszystkich częściach naszego miasta w miarę zurbanizowanie i określenie terenów, jest ułożone jako dzielnice przemysłowe, dzielnice mieszkalne. W jednym miejscu Lubartowa mamy taki miszmasz, który nie wiemy, w którym kierunku będzie szedł i musimy go poukładać, jest to odcinek od pasa kolejowego w stronę ulicy Krańcowej, która jest tak dzielnicą przemysłową, gdzie najpierw budowano zakłady, bardzo duże zakłady, teraz nawet widzimy jak duża drukarnia rozbudowała swój zakład, i dzielnicę mieszkaniową. Już mieliśmy okazję w tamtej kadencji poznać ten konflikt, ponieważ między ul. Krańcową powstaje osiedle domków jednorodzinnych, później dzielnica przemysłowa, gdzie mieszkańcy, jak dostają pozwolenie na budowę to w tej chwili starają się wyhamować ten proces rozbudowy tam zakładów, które były od wielu dziesiątków lat. No jeszcze musimy zwrócić uwagę, że nam się zaczyna rozwijać i wracać do nas i bardzo dobrze, transport kolejowy. Także musimy się nad tym zastanowić. Ja tylko tak chciałem zaakcentować ten

problem, ponieważ tam właśnie przez cały czas powstaje coraz większy konflikt, a widzę, że konflikt będzie się powiększał, ponieważ coraz więcej powstaje budynków jednorodzinnych. Dziękuję.

Radny GRZEGORZ PIOTR JAWORSKI

Panie Burmistrzu składam wniosek taki, żebyśmy wrócili do tematu i walki o lepszy byt naszych mieszkańców Lubartowa, żebyśmy nie musieli jeździć do Lublina załatwić sprawy w Zakładzie Energetycznym, tylko żebyśmy ponownie wrócili do tego, żeby może już nie Zakład, bo to potraktowaliśmy jako walkę pracowników, ale jakiś punkt informacyjny i punkt obsługi klienta, żeby wrócił do Lubartowa. Nie byliśmy aktywni jako mieszkańcy, jako Rada 37 Miasta, jako my Lubartów, no i nie udało się nam utrzymać tego, co mieliśmy, a okazuje się, że miasta podobnej wielkości jak nasze, tak jak Radzyń, czy Łuków takie punkty potrafiły u siebie utrzymać. Także rejon, który ..., polityka zakładów energetycznych jest taka, że likwidowali te terenowe jednostki ale po zmianie nazwy dalej to zostało. Także prosiłbym Panów Burmistrzów, żebyśmy wrócili do tematu, poparli to. Wiem, że związki zawodowe w Zakładzie Energetycznym, które pręźnie działały, żeby ratować swój zakład i mieszkańców mogą nam odpowiedzieć jak wrócić z Punktem Informacyjnym i Punktem Obsługi, ponieważ na tą Garbarską do Lublina, gdzie teraz po tym dużym projekcie fotowoltaikę, są fotowoltaiki zwłaszcza podpisywanie umów no nie ma sensu. Powinniśmy jeszcze powalczyć i jakoś przekonać ZE, żeby w jakiejś części do Lubartowa żeby on wrócił, a nie żeby był jakiś tylko ... jakaś firma, która obsługuje całą Polskę, jako punkt obsługi. Dziękuję.